

# MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



20/2007 (325) czwartek, 17 maja 2007 r.

ISSN: 1642-1108

TYGODNIK BEZPŁATNY

3

## Laury dla twórców i animatorów

14 maja w sali Gliwickiego Teatru Muzycznego odbyła się uroczystość wręczenia nagród prezydenta Gliwic za ubiegłoroczne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

4

## „Kłucie” ma sens

Każdego roku około 4000 Polek dowiaduje się o raku szyjki macicy. Wczesne wykrycie choroby pozwala na całkowite wyleczenie. Jeszcze lepszym rozwiązaniem jest profilaktyczne szczepienie młodych kobiet przeciwko tej odmianie nowotworu. O specyfice wyjątkowej szczepionki opowiada dr Jan Miczek z gliwickiej Poradni Chorób Zakaźnych.

5

## Od ping-ponga do jeździectwa

Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo-Turystycznych „TUR” szykuje się do rozpoczęcia tegorocznego sezonu wypoczynkowego. Będzie on trwał od 16 czerwca do 2 września. Można przypuszczać, że położone pod gołym niebem gliwickie ośrodki sportowo-rekreacyjne będą miały podczas wakacji duże powodzenie wśród mieszkańców miasta.



## Czy pasażerowie są bezpieczni?

Czy na co dzień jeździmy bezpiecznymi autobusami komunikacji miejskiej? Jaki jest stan techniczny taboru komunikacyjnego PKM w Gliwicach? W ubiegłym tygodniu staraliśmy się uzyskać precyzyjne odpowiedzi na te pytania. Okazało się, że nie ma powodów do niepokoju. Prowadzony od 10 lat proces sukcesywnej wymiany taboru sprawił, że po ulicach miasta nie jeżdżą już anachroniczne „rzęchy”, stwarzające tylko zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Średnia wieku autobusów PKM zmniejszyła się obecnie do ok. 15 lat.

dokończenie na str. 3

## Fajnie jest pomagać



Przemysłany, a właściwie Peremyszlany, leżą w zachodniej części Ukrainy. Do 1939 roku znajdowały się w granicach II Rzeczypospolitej. Pamięć o przeszłości i ślady dawnych mieszkańców nie zagięły. Przed dwoma laty gliwicka parafia pw. Wniebowzięcia NMP i Szkoła Podstawowa nr 1 nawiązały wyjątkową współpracę z Przemysłanami. Niedawno uczniowie „jedynki” gościli za wschodnią granicą. Jak przebiegała wizyta? Czytaj na stronie 7.

MIEJSKI SERWIS  
INFORMACYJNY  
GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH



Nie ma niczego dziwnego ani wyjątkowego w tym, że ten czy inny urząd jest kontrolowany. Może jednak zastanawiać fakt intensywności działań kontrolnych różnych organów w stosunku do samorządu. W bieżącym roku, jak na razie, w Urzędzie Miejskim w Gliwicach, jest dziewięć różnych kontroli – z czego dwie ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego już zakończono, bez zaleceń pokontrolnych, a siedem kolejnych trwa.

## Urząd pod kontrolą

Urząd Kontroli Skarbowej wysłał w tym roku do UM trzy zespoły kontrolerów. Sprawdzają one celowość i zgodność z prawem gospodarowania środkami publicznymi oraz pochodzącymi z Unii Europejskiej. Pod lupę wzięto na przykład przebudowę tzw. „starej autostrady”. Zadanie to sprawdzali również kontrolerzy z Ministerstwa Transportu.

Przyjrzyjmy się jednak rozpoczętej w grudniu zeszłego roku kontroli UKS, która obejmowała „celowość i zgodność z prawem gospodarowania środkami publicznymi w roku 2005”. W ocenie gliwickiego magistratu UKS nie miał prawa jej przeprowadzać. Działania podjęte przez UKS naruszają w tym wypadku zasadę samodzielności samorządu terytorialnego wynikającą z Konstytucji oraz wiążących Polskę regulacji międzynarodowych.

Jako swego rodzaju przykład niekompetencji kontrolujących jest zakwestionowanie prawidłowości udzielenia dotacji gliwickiemu Kołu Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta na prowadzenie schroniska dla bezdomnych. Chodzi o prawie 190 tys. zł, które Towarzystwo otrzymało po konkursie ofert na zadania publiczne miasta w dziedzinie pomocy społecznej. Zdaniem UKS, oferta Towarzystwa była wadliwa, gdyż nie zawierała deklaracji

o zamiarze odpłatnego lub nieodpłatnego wykonywania zadań. To zaś jest naruszeniem ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Rzecz jednak w tym, że przywołana przez kontrolerów ustawa nie ma zastosowania w tym przypadku. Zadania miasta w stosunku do ludzi bezdomnych Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta wykonuje na podstawie ustawy o pomocy społecznej. A tak natomiast, fascynujące jest dociekanie – laika oczywiście – czy Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta bezdomnym pomaga odpłatnie? Jaki jest cennik pobytu w schronisku dla bezdomnych, na przykład?

Nie godząc się na takie postępowanie instytucji państwowych w stosunku do samorządu, prezydent miasta skierował skargę na poczynania UKS do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Nadzór nad działalnością finansową samorządów sprawują regionalne izby obrachunkowe. UKS ma zaś prawo kontrolować gospodarowanie przez samorządy środkami finansowymi podlegającymi zwrotowi, czyli na przykład dotacjami z budżetu państwa czy kasy uniijnej.

Pismo do Rzecznika Praw Obywatelskich zawiera szczegółowy opis niezgodnych z obowiązują-

jącym prawem działań kontrolujących.

Czytamy w nim między innymi: „Miasto Gliwice zwracało uwagę na powyższe nieprawidłowości zarówno kontrolerom w trakcie kontroli, jak i Dyrektorowi Urzędu kontroli Skarbowej w piśmie nr SK-0540/00037/06 z dnia 12 stycznia 2007 r. Dyrektor Urzędu kontroli Skarbowej postanowieniem z dnia 22 stycznia 2007 r. odmówił wyjaśnienia treści postanowienia o wszczęciu postępowania kontrolnego, na które kontrolowany złożył w dniu 29 stycznia br. zażalenie do Głównego Inspektora kontroli Skarbowej. Niemniej jednak, ze względu na sankcje z tytułu utrudnienia prowadzenia kontroli skarbowej przewidziane w kodeksie karnym skarbowym (art. 83 k.k.s.), kontrolowany poddał się żądanym czynnościom kontrolnym. W związku z powyższym prosimy o interwencję w niniejszej sprawie, w ramach przysługujących Rzecznikowi Praw Obywatelskich uprawnień.”

Ciekawe było stwierdzenie jednego z kontrolerów. Na zarzut, że takie działania Urzędu kontroli Skarbowej mogą być odczytywane jako działania polityczne, a nie merytoryczne, odpowiedział, że zapewnia, iż jest to działanie „nie tylko polityczne”. (maja)

## Dziób pingwina



W pierwszym majowym numerze „Nowin Gliwickich” pan redaktor A. Pikul odpowiedział na uwagi rzeczownika prasowego UM w Gliwicach, które to uwagi gazeta wydrukowała wcześniej, a dotyczyły one tekstu A. Pikula o tzw. „placu za pocztą”.

Pozwolę sobie przypomnieć fragment tekstu rzeczownika, do którego chcę się odnieść. Plac „stał się przedmiotem spekulacji, na których najmniej zarobił właściciel – gmina” – napisał A. Pikul. Otóż, gmina zarobiła tyle, ile w tamtym czasie mogła. Plac w 1996 r. – po pisemnym przetargu – został oddany w użytkowanie wieczyste, a pierwsza wpłata wyniosła prawie 2 mln zł. Gmina otrzymała więc opłatę jednorazową w wysokości po 208 zł za m<sup>2</sup> gruntu. Dodatkowo użytkownik musi przez 99 lat płacić za nieruchomość po 234.000 zł rocznie (3% wartości). W tamtym czasie była to jedna z najwyższych w województwie cen gruntu, jaką uzyskano w przetargu.

Pięć lat temu można było kupić mieszkanie w kamienicy, płacąc na przykład po 1.200 – 1.500 zł za m<sup>2</sup>, a dziś spokojnie można je sprzedać po 3.000 zł za m<sup>2</sup> – a nawet więcej. Ceny nieruchomości dyktuje rynek, a ich wzrost świadczy o koniunkturze w mieście. Obrót nieruchomością pewnie zawsze można próbować nazywać spekulacją. Warto jednak pamiętać, że mówi się w tym momencie o nieuczciwych, podejrzanych transakcjach – zawieranych z naruszeniem obowiązującego prawa. W tym przypadku nic takiego nie ma miejsca. Jeżeli ma się dowody, uprawomocniające takie stwierdzenia, należy poinformować o tym prokuraturę.

Pewnie nie dojdziemy do porozumienia na płaszczyźnie faktów, bo rzeczywiście, Panie Redaktorze, widzimy różne konie, jak Pan zauważył, a na dodatek Pański koń – moim zdaniem – jest chyba jednak chory. Natomiast, do niektórych dziwnych prób „ściemnienia” odnieść się trzeba. *Spekulacja nie jest słowem nacechowanym negatywnie. Jest to tylko ryzykowna transakcja handlowa, obliczona na wysoki zysk.* I w takim to właśnie znaczeniu redaktor Pikul użył tego wyrazu – za „Słownikiem wyrazów obcych” Władysława Kopalińskiego – opisując losy placu za pocztą, jak twierdzi. Gadaj zdrów! Można również twierdzić, że słowo to zostało użyte w podstawowym znaczeniu sprzed kilkuset lat, kiedy to myślący abstrakcyjnie, czyli spekulujący, byli filozofami. Niestety, dziś powszechne znaczenie wyrazu spekulacja jest jednoznaczne: nieuczciwa operacja handlowa! Jak wiadomo, język jest żywy. Wyrazy zmieniają znaczenie. Nieraz diametralnie. Nawet nie przytoczę, jaką to nazwę nosił wcale nie tak dawno niewielki przedmiot, służący do mocowania pęku kluczy za pasem. Dzisiejsze jego znaczenie ma niewiele wspólnego z pierwotnym. Podobnie rzecz się ma ze spekulacją. Jej nacechowanie nie budzi dziś wątpliwości. A potwierdzają to: „Słownik wyrazów obcych” PWN, „Słownik poprawnej polszczyzny” W. Doroszewskiego, „Nowy słownik poprawnej polszczyzny” A. Markowskiego czy „Słownik frazeologiczny języka polskiego” S. Skorupki. Ta ostatnia, bardzo pożyteczna książka, nie pozostawia złudzeń – spekulacja to działanie: brudne, lichwiarskie, nieuczciwe, a także ryzykowne. Czyżby pan redaktor A. Pikul o tym nie wiedział? Wolne żarty! Zapewne wie. Przecież słowo jest tworzywem, w którym się spełnia, ale nie po raz pierwszy próbuje odwrócić kota ogonem. (rzep)

## Kto potrzebuje funduszy?



**Pieniądze ze środków Unii Europejskiej mogą pomóc w realizacji wielu ważnych przedsięwzięć. Warto więc przejrzeć informacje o zadaniach, które są finansowane z funduszy wspólnoty. Wsparcie będzie oferowane m.in. w ramach Programu Operacyjnego KAPITAŁ LUDZKI (ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego).**

W Polsce utworzono 49 Regionalnych Ośrodków Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Ich zadaniem jest udzielanie pomocy instytucjom, firmom i organizacjom pozarządowym przygotowującym projekty i realizującym je właśnie w ramach EFS. W województwie śląskim ośrodki takie działają w Bielsku-Białej (Bielskie Centrum Przedsiębiorczości), Częstochowie (Agencja Rozwoju Regionalnego) i Katowicach (Stowarzyszenie Wspierania Organizacji Pozarządowych MOST). Całą sieć koordynuje Krajowy Ośrodek EFS przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

– Głównym celem funkcjonowania tych placówek jest zwiększenie efektywności zagospodarowania pieniędzy z Europejskiego Funduszu Społecznego. Zajmujemy się promowaniem EFS i przygotowaniem do wykorzystania środków Unii Europejskiej w latach 2007 – 2013 w ramach Programu Operacyjnego KAPITAŁ LUDZKI. Na jego realizację przewidziano na Śląsku ponad 550 milionów euro. Warto skorzystać z okazji i postarać się o finansowe wsparcie

po to, aby rozwinąć swoją działalność i zrealizować pożyteczne przedsięwzięcie – zachęca Katarzyna Sochacka, kierownik katowickiego ośrodka.

Na co przeznaczone są pieniądze? Celem Programu Operacyjnego KAPITAŁ LUDZKI jest umożliwienie pełnego wykorzystania tzw. zasobów ludzkich. Chodzi m.in. o wzrost zatrudnienia, zwiększenie możliwości przystosowania przedsiębiorstw i ich pracowników do obecnych wymagań rynku, podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa, zmniejszenie obszarów tzw. społecznego wykluczenia. – Wsparciem objęto działania związane z zatrudnieniem, edukacją, integracją społeczną lub rozwojem potencjału adaptacyjnego firm i osób w nich zatrudnionych. Z programu mogą skorzystać na przykład instytucje związane z rozwojem rynku pracy i firmy szkoleniowe, jednostki administracji rządowej i samorządowej, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, placówki oświatowe i wyższe uczelnie – wylicza Katarzyna Sochacka.

Informacje o Europejskim Funduszu Społecznym i Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki są zamieszczone na stronach internetowych: [www.efs.gov.pl](http://www.efs.gov.pl) oraz [www.mrr.gov.pl](http://www.mrr.gov.pl). Można je uzyskać także w Regionalnym Ośrodku Europejskiego Funduszu Społecznego w Katowicach przy ulicy Piotra Skargi 6/203 (tel. 032-253-94-20, 032-757-66-37, e-mail: [info-most@o2.pl](mailto:info-most@o2.pl) (informacja) [roefs-most@o2.pl](mailto:roefs-most@o2.pl) (kierownik projektu)). Pracownicy tej placówki udzielają wszelkich porad na temat przygotowania projektów. Można liczyć na ich pomoc również przy tworzeniu lokalnych inicjatyw w obszarze EFS czy przekształcaniu ciekawych pomysłów w konkretne przedsięwzięcia. Poza tym organizują oni bezpłatne szkolenia i doradztwo związane z problematyką objętą wsparciem, zarządzaniem projektami, procedurami w EFS i zagadnieniami prawnymi oraz kursy dla lokalnych liderów zainteresowanych zawiązywaniem „paktów na rzecz zatrudnienia”. Szczegółowe dane o ofercie znajdują się na stronie internetowej [www.katowice.efs.net.pl](http://www.katowice.efs.net.pl) (al)

## Szukasz zatrudnienia?

Powiatowy Urząd Pracy wespół z gliwickim samorządem oraz Śląską Fundacją Wspierania Przedsiębiorczości organizują wspólnie **VIII Gliwickie Targi Pracy „WIOSNA 2007”**. Odbędą się one 23 maja w hali sportowej Politechniki Śląskiej przy ul. Kaszubskiej 28 (w godzinach od 9.00 do 14.00). Na zainteresowanych czeka ponad 2.000 miejsc pracy. Podczas targów osoby bezrobotne i poszukujące zatrudnienia będą mogły uzyskać szczegółowe informacje dotyczące aktualnych ofert pracy oraz nawiązać bezpośredni kontakt z potencjalnymi pracodawcami. Przygotowano także propozycje różnorodnych szkoleń i kursów oraz porady dla osób, które chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą. Przewidziano również pomoc w wyszukiwaniu ofert pracy w sieci Europejskich Służb Zatrudnienia EURES. Swoją obecność na tegorocznej imprezie zapowiedziało w sumie około 70 pracodawców. Poszukiwani są mechanicy, kierownicy, pracownicy biur oraz sektorów: edukacji, handlu, usług, budownictwa. Poza tym jest wiele ofert dla osób niepełnosprawnych i młodzieży. – Prosimy o zabranie ze sobą CV i dokumentów potwierdzających poziom wykształcenia oraz przebieg pracy zawodowej – przypomina Marek Kuźniewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach. Wstęp na targi jest bezpłatny. (kik)



# Czy pasażerowie są bezpieczni?



W ostatnim czasie media alarmowały doniesieniami o katastrofalnym stanie technicznym taboru komunikacyjnego w niektórych ośrodkach na terenie kraju. Jak na tym tle przedstawia się sytuacja w naszym mieście? Spółka pod nazwą „Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Gliwicach” dysponuje aktualnie 174 autobusami. Większość z nich (blisko 60%) to tzw. „przegubowce” o długości od 16,5 do 18 m. Każdy z nich może pomieścić maksymalnie do 160 pasażerów (na miejscach siedzących i stojących). Mniejszą grupę (ponad 39%) tworzą krótkie autobusy o długości 12 m. Przewożą one do 100 osób. W skład taboru wchodzi dodatkowo mikrobus z 25 miejscami siedzącymi i stojącymi.



Wśród obecnych pojazdów PKM są 33 wygodne autobusy niskopodłogowe. Ułatwiają one podróżowanie osobom w podeszłym wieku i są dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych pasażerów. Wozy starszego typu – polskie „Jelcze” oraz węgierskie „Ikarusy” – stanowią spory odsetek (ok. 65%) ogółu autobusów należących do gliwickiego przewoźnika. Pozostała część taboru to nowoczesne pojazdy duńskie („DAB”), niemieckie („MAN”), szwedzkie („VOLVO”) i polskie („SOLARIS”). Średnia wieku wszystkich autobusów

PKM wynosi 15,4 roku. – Najstarsze pojazdy z lat 1982-1986 (ok. 24 % całego taboru) będą sukcesywnie wypierane przez nowe autobusy, które kupimy w przyszłości. W najbliższym czasie pozyskamy 10 nowoczesnych wozów – zapowiada Henryk Szary, prezes zarządu spółki.

– Wszystkie „Ikarusy-280” zostały poddane gruntownym naprawom głównym. Podobna operacja objęła większość „Jelczy”. Naprawy przeprowadzono w Biskupicach k/Poznań, Solcu Kujawskim, a także w Słupsku. Dzięki temu starsze autobusy nadal spełniają wszelkie wymogi bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wszystkie pojazdy, którymi dysponujemy, podlegają codziennym przeglądom technicznym na stanowiskach kanałowych. Ujawnione usterki są niezwłocznie usuwane. Dbamy również o estetykę autobusów. Są one codziennie myte i czyszczone – wyjaśnia Maciej Krawczyk, wiceprezes PKM.



Przed 10 laty rozpoczęto w firmie proces konsekwentnej wymiany taboru. Kupiono w tym czasie ponad 40 nowoczesnych autobusów, które zastąpiły stare i wysłużone pojazdy. – Modernizacja taboru wymaga jednak niemałych środków finansowych. Nowy autobus kosztuje od 650 tysięcy do 1,2 mln zł netto. Spółka nie ma możliwości natychmiastowego unowocześnienia całego taboru. Musimy to robić sukcesywnie, korzystając ze wsparcia władz

samorządowych miasta – tłumaczy Henryk Szary. Dodać warto, że gmina Gliwice ma prawie 82% udziałów w spółce. W okresie 10 minionych lat wyasygnowano z budżetu miejskiego – jak się dowiedzieliśmy – prawie 20 mln zł na zakup nowych autobusów.

Nie bez znaczenia jest zintegrowany system zarządzania ISO 9001 i 14001, który od kilku lat obowiązuje w firmie. – Wymusza on stosowanie procedur sprzyjających bezpieczeństwu pasażerów korzystających z naszych usług – podkreśla Maciej Krawczyk. Co pół roku autobusy PKM przechodzą obowiązkowe przeglądy rejestracyjne w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w Zabrze. Ewentualne mankamenty techniczne wozów są tam bezbłędnie wykrywane.



– Staramy się o to, by nasze autobusy były bezpieczne nie tylko dla pasażerów, ale i dla środowiska. Niemala część pojazdów PKM (26%) jest wyposażona w silniki ekologiczne. Wszystkie autobusy korzystają zaś z naszej własnej stacji paliw, dostosowanej do wymogów unijnych. Nie tankujemy paliwa w przypadkowych stacjach – zapewnia Maciej Krawczyk. – Każdy z 360 kierowców jest zobowiązany troszczyć się o pojazd – podsumowuje prezes Szary. (luz)

foto. z zasobów PKM

## Laury dla twórców i animatorów

W poniedziałek, 14 maja, w sali Gliwickiego Teatru Muzycznego – przed spektaklem „KOWAL MALAMBO” w wykonaniu aktorów Teatru LABORATORIUM DRAMATU z Warszawy - odbyła się uroczystość wręczenia nagród prezydenta Gliwic za ubiegłoroczne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.



foto. A. Witwicki

Prezydent miasta uhonorował twórców: **Andrzeja Bogusława Górskiego** – artystę-fotografika i popularyzatora fotografii, autora licznych wystaw indywidualnych, uczestnika ponad 100 konkursów i wystaw zbiorowych (nagroda I stopnia) oraz **Jana Śliwkę** – malarza i rzeźbiarza, twórcę oryginalnych rzeźb ruchomych, wielokrotnego uczestnika prestiżowych targów sztuki nowoczesnej (nagroda II stopnia). Honorowa nagroda przypadła natomiast w udziale **Gliwickiemu Teatrowi Muzycznemu** za ostatnie osiągnięcia, których rezultatem była prestiżowa ZŁOTA MASKA za inscenizację „CARMEN” w kategorii NAJLEPSZY SPEKTAKL ROKU 2006.

Wśród laureatów znaleźli się też młodzi twórcy: **Aleksander Nowak** – wybitnie utalentowany kompozytor utworów wykonywanych na gitarze klasycznej (nagroda I stopnia) oraz **Bartek Piezka** – uzdolniony wibrafonista jazzowy, wyróżnio-

ny na XXX Międzynarodowym Festiwalu Młodych Zespołów Jazzowych „Jazz Juniors 2006” (nagroda II stopnia).

Prezydent postanowił również nagrodzić animatorów kultury: **prof. Andrzeja Schmidta** – pianistę, twórcę pierwszych zespołów jazzowych w naszym kraju, historyka i znawcę jazzu, autora monumentalnej, trzytomowej „Historii Jazzu”, publicystę „Jazz Forum”, recenzenta, zasłużonego profesora Akademii Muzycznej w Katowicach, w której przez wiele lat był dziekanem Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej (nagroda I stopnia) oraz **prof. Jana Ballarina** – dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Ludomira Różyckiego w Gliwicach, prężnego animatora życia muzycznego w naszym mieście, pomysłodawcę Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego dla uczniów średnich szkół muzycznych (nagroda II stopnia).

W kategorii upowszechniania kultury przyznano dwie nagrody zbiorowe. Otrzymali je: **Akademicki Zespół Muzyczny przy Politechnice Śląskiej**, obchodzący w zeszłym roku jubileusz 10-lecia działalności i mający niekwestionowaną pozycję artystyczną w środowisku lokalnym i w regionie (nagroda I stopnia) oraz **Stowarzyszenie „SZANSA”**, działające od 3 lat, realizujące z dużym powodzeniem wiele projektów kulturalnych w Łabędach (nagroda II stopnia). Za cenne dokonania w dziedzinie upowszechniania tradycji nagrodzono zaś **Teresę Wojtok**, uczestniczkę wszystkich dotychczasowych edycji konkursu organizowanego przez Muzeum w Gliwicach na „Najpiękniejsze kroszonki”, autorkę wspaniałych prac, które wzbogaciły zbiory Działu Etnografii gliwickiej placówki.

**Wszystkim tegorocznym laureatom serdecznie gratulujemy!** (luz)



**Rak szyjki macicy jest drugim, co do częstotliwości występowania, nowotworem kobiecym w Polsce. Szacuje się, że każdego roku około 4000 Polek dowiaduje się o tej chorobie. Połowa z nich umiera, gdyż zbyt późno zgłasza się do ginekologa. Tymczasem wczesne wykrycie choroby pozwala na całkowite wyleczenie. Jeszcze lepszym rozwiązaniem jest – jak się od niedawna okazuje – szczepienie młodych kobiet przeciwko tej odmianie raka. O specyfice wyjątkowej szczepionki opowiada dr Jan Miczek z gliwickiej Poradni Chorób Zakaźnych przy Szpitalu Miejskim nr 3 (ul. Radiowa 2).**

## „Kłucie” ma sens

Rozmowa z JANEM MICZKIEM  
doktorem nauk medycznych, specjalistą chorób zakaźnych

**Trwa ogólnopolska kampania zwalczania raka szyjki macicy poprzez bezpłatne badania cytologiczne kobiet oraz płatne szczepienia młodych dziewcząt. Jakże zainteresowanie tą drugą formą profilaktyki wykazują gliwiczanki?**

Jeśli chodzi o Poradnię Chorób Zakaźnych w Gliwicach, to jesteśmy jeszcze na początku akcji. Osoby już zaszczepione przeciw zakorzenionemu wirusowi brodawczaka ludzkiego możemy zliczyć na palcach jednej ręki. Wynika to jednak m.in. z tego, że nasza placówka zamówiła szczepionkę całkiem niedawno. Niektóre inne poradnie rozpoczęły szczepienia nieco wcześniej. Inną kwestią jest wysoka – bywa, że dla rodziców zaporowa – cena tego specyfiku (ponad 400 zł za dawkę). Trzeba szczerze powiedzieć – to jedna z najdroższych szczepionek dostępnych na polskim rynku. Myślę jednak, że z czasem jej cena ulegnie obniżeniu. Jest to bowiem zarazem pierwsza taka, skuteczna w świetle dotychczasowych badań naukowych, forma walki z wirusem brodawczaka ludzkiego.

**Dla kogo dokładnie przeznaczona jest szczepionka?**

Przede wszystkim dla młodych kobiet w wieku od 13 do 26 lat; to najlepszy okres do szczepienia. Przyjmuje się, że najbardziej skuteczne jest podanie szczepionki dziewczynie, która inicjację seksualną ma jeszcze przed sobą. Nie jest jednak powie-

dziane, że nie można szczepić „po”. Ryzyko zakażenia wirusem brodawczaka zależy przecież w wysokim stopniu od zwyczajów seksualnych danej osoby. W związku z tym można szczepić nawet kobiety, które przekroczyły granicę 26 lat. Warto jednak pamiętać, że dziewczynki szczepi się zazwyczaj bez dodatkowej profilaktyki, polegającej na wykrywaniu wczesnych zmian rakowych. Natomiast szczepienie dziewcząt po inicjacji seksualnej należałoby – moim zdaniem – połączyć z wizytą u ginekologa i badaniem cytologicznym. Jeżeli wyniki są dobre, można i warto pojawić się w poradni oferującej szczepionkę.

**Czy szczepienie jest jednorazowe?**

Nie, to cykl trzech szczepień. Najpierw podawana jest dawka pierwsza. Po dwóch miesiącach – dawka druga. Po sześciu miesiącach nadchodzi czas ostatniego szczepienia. Nie przewiduje się, jak na razie, dawek późniejszych – specjaliści uważają, że trzykrotne podanie szczepionki jest wystarczające.

**Czy daje odporność na całe życie?**

Tego ze stuprocentową pewnością jeszcze nie wiemy, należy jednak sądzić, że tak. Podobnie było przecież ze szczepieniem przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu B. Pierwotnie zakładano, że cykl trzech szczepień trzeba powtarzać co 5 lat. Obecnie producent specyfiku nie zaleca podawania dawek „przypominających”.

**W jakim momencie najlepiej jest się zaszczepić? W przypadku szczepień przeciw grypie sugeruje się, na przykład, okres wczesnojesienny.**

W każdym momencie. Obowiązuje tu jedna zasada: im wcześniej, tym lepiej. W Poradni Chorób Zakaźnych szczepienia wykonywane są codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 14.00.

**Akcję „szczepień antyrakowych” na terenie miasta trzeba jednak wciąż nagłaśniać. W jaki sposób robią to Szpital nr 3 i Poradnia Chorób Zakaźnych w Gliwicach?**

Staramy się nagłośnić przedsięwzięcie poprzez lokalne media i regionalne instytucje. 22 maja w centrum kongresowym Politechniki Śląskiej odbędzie się bardzo ważne spotkanie lekarzy specjalistów ze środowiskiem akademickim uczelni. Organizuje je dr Wędrychowicz. Liczymy na obecność kilkuset osób: naukowców i studentów. Będziemy mówić o wadze nowych szczepień, które – jak każde rozwiązanie na początku – są traktowane ze sporą dozą ostrożności i pewnym niedowierzaniem. Na ogół jest tak, że w pierwszej kolejności szcziepią się ludzie najbardziej zainteresowani i świadomi doniosłości problemu. Dopiero z czasem to grono się poszerza. Trzeba więc trafić do osób ze środowisk opiniotwórczych, które mogą mieć wpływ na młode kobiety: córki, wnuczki, żony, koleżanki, podopieczne, pracownice. Spotkanie ma mieć z założenia charakter otwarty.

**Co z gimnazjami, liceami i pozostałymi szkołami ponadgimnazjalnymi?**

Myślę, że i w tych środowiskach będziemy propagowali akcję szczepień. Tyle tylko, że należy to w pierwszej kolejności ustalić – że tak to określe – ogólnie. Na razie staramy się poszerzać wiedzę uczniów i nauczycieli szkolnych. Profesor Chorąży z Centrum Onkologii w Gliwicach opracowuje obecnie z licznym gronem współautorów specjalny podręcznik dla nauczycieli biologii, poświęcony profilaktyce cho-

rób nowotworowych. W książce znajdzie się rozdział na temat szczepionek, m.in. przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego czy wirusowemu zakażeniu wątroby typu B, a także kwestia ogólnej profilaktyki nowotworowej w powiązaniu z profilaktyką zakażeń wirusowych.

**O potrzebie szczepień wiele się mówi. Z czego wynika, Pana zdaniem, społeczna nieufność do profilaktycznego „kłucia”?**

Niektórzy mówią: „Po co się szczepić? I tak nie zachoruję”. To dość dziwne podejście, łączone często z kalkulacją kosztów. Tymczasem wiele szczepionek



fot. A. Witwicki

uodporniających, w tym np. przeciwgrypowa, jest tanich. Warto się zastanowić, czy lepiej wydać 30 zł na zastrzyk, czy też 100 – 200 zł na różnego typu leki, o przymusowym chorobowym i jego skutkach w pracy nie wspominając. Inna sprawa, to czysto ludzki strach przed ukłuciem. Niestety, w przypadku większości znanych nam szczepionek jest ono konieczne.

**Kwestia ostatnia: najczęstsze stereotypy na temat szczepionek, z jakimi spotkał się Pan podczas praktyki lekarskiej.**

Dominujący stereotyp jest taki, że szczepionki mogą mieć działania niepożądane, wywoływać reakcje alergiczne i zaburzenia odpornościowe. Moim zdaniem, jeśli przestrzega się wszelkich wskazań i przeciwwskazań zawartych w ulotce, to szczepienie jest bezpieczne. Warto poza tym pamiętać, że to lek profilaktyczny, który powinien wyprzedzać chorobę, a nie jej przeciwdziałać. W Polsce, niestety, wciąż zbyt mało jest ludzi, którzy się szczepią. A „kłucie”, nie tylko osób młodych, ale i starszych, ma sens.

**Rozmawiała:**  
Katarzyna Kozub-Kulik



fot. A. Witwicki

### PORADNIA CHOROBY ZAKAŻNYCH

przy Szpitalu Miejskim nr 3, ul. Radiowa 2 (wejście nr 3)  
rejestracja, informacje – w godz. od 10.00 do 14.00, tel. 032-300-93-52

## Skorzystaj z mammografii!

Przypominamy, że ubezpieczone w NFZ mieszkanki Gliwic i powiatu gliwickiego w wieku od 50 do 69 lat mogą skorzystać z cennych innowacji organizacyjnych. Zakład Radiodiagnostyki Centrum Onkologii w Gliwicach (ul. Wybrzeże Armii Krajowej 15, budynek tzw. nowej onkologii, I piętro) oferuje im przeprowadzenie bezpłatnych badań mammograficznych.

**Telefoniczne zapisy na mammografię prowadzi m.in. punkt rejestracyjny w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego.**

Punkt obsługuje panie, które nie wykonywały badań mammograficznych w ogóle (bądź w 2 ostatnich latach) i nie miały rozpoznanego wcześniej nowotworu piersi. Wystarczy zadzwonić pod numer **032-231-30-41**, pod którym dyżuruje wytypowana urzędniczka BOI. – *Telefoniczna rejestracja jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.30. Urzędniczka zapisuje klientkę na popołudniowe badania, rozpoczynające się w Zakładzie Radiodiagnostyki o godz. 15.00. Na dany dzień tygodnia zgłaszamy do onkologii około 20 pań – przypominam Mariola Pendziałek, naczelnik*

Biura Obsługi Interesantów UM. Mammografie odbywają się codziennie do godz. 18.00. Jedno badanie trwa niecałe 10 minut. Zapisane panie, zanim wejdą na umówioną godzinę do gabinetu badań mammograficznych, powinny kilka minut wcześniej zgłosić się z chipową kartą ubezpieczeniową do rejestracji Zakładu Radiodiagnostyki („nowa onkologia”, I piętro). – *Tam potwierdzą swoje zgłoszenie i wypełnią krótką ankietę medyczną – wyjaśnia dr hab. Barbara Bobek - Billewicz, kierownik Zakładu Radiodiagnostyki w gliwickim CO. (kik)*

**Czym zadaniem jest tworzenie warunków sprzyjających uprawianiu rekreacji, sportu i turystyki w mieście? Kto jest odpowiedzialny za realizację tego ustawowego zadania samorządu? W Gliwicach zajmuje się tym m.in. Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo-Turystycznych „TUR”.**

## Od ping-ponga do jeździectwa

Powstał on 13 maja 1993 roku. Taką decyzję podjęła Rada Miejska. Na początku „TUR” miał w swojej gestii tylko ośrodek wypoczynkowy w Czechowicach, Hotel Leśny i Kąpielisko Leśne. Z biegiem lat przejął inne obiekty sportowo – rekreacyjne w mieście. Jest jednostką budżetową gminy Gliwice. Zatrudnia w sumie 90 pracowników, współpracując doraźnie (sezonowo) z 44 osobami. Łączna wartość majątku firmy wynosi obecnie blisko 45 mln zł, a jej roczny budżet zamyka się kwotą ok. 4,6 mln zł.

Czym rozporządza „TUR”? Jednostka jest gospodarzem 7 czynnych obiektów wypoczynkowo-sportowych. Do tej grupy należy m.in. Hotel Leśny przy ul. Toszeckiej. Dysponuje 50 miejscami noclegowymi w pokojach jedno- i dwuosobowych. W zeszłym roku udzielił – jak skrupulatnie podliczono – 6491 noclegów. W hotelu znajdują się sale konferencyjne ze 150 miejscami.



foto. W. Baran

oddano tam do użytku drugie boisko do siatkówki plażowej (na zdjęciu). Czechowicki kompleks rekreacyjny odwiedza rocznie 66 tysięcy osób.

Kryta pływalnia „Delfin” przy ul. Warszawskiej ma do zaoferowania 6-torowy basen o długości 25 m, brodzik, dwie zjeżdżalnie do wody, klimatyzowaną galerię widokową, saunę i solarium, a także - dla chętnych - salę do siatkówki i koszykówki. Z obiektu skorzystało w ubiegłym roku ponad 218 tysięcy mieszkańców, w tym prawie 7 tysięcy niepełnosprawnych.



foto. A. Witwicki

Mniejszym zainteresowaniem cieszy się kryta pływalnia „Mewa” przy ul. Mewy (Sikornik). Jest tam 6-torowy basen o długości 25 m, brodzik, zjeżdżalnia do wody i sauna. W zeszłym roku w obiekcie odnotowano obecność blisko 85 tysięcy osób, w tym 2,5 tys. niepełnosprawnych.

Hala widowiskowo-sportowa przy ul. Sikorskiego w Sośnicy umożliwi rozgrywanie meczów piłki ręcznej, futsalu, koszykówki i siatkówki. Znajduje się tam salka gimnastyczna oraz siłownia. Widownia może pomieścić 800 osób. W ubiegłym roku skorzystało z hali ponad 61 tysięcy chętnych.

Najnowszym nabytkiem firmy jest kompleks sportowo-rekreacyjny „Piaskowa Dolina” w Łabędach. Znajduje się on przy ul. Piaskowej. Są tam boiska do piłki ręcznej, futsalu, koszykówki i siatkówki, korty tenisowe oraz stoły do ping-ponga i szachów. Obiekt jest już czynny i dostępny dla mieszkańców miasta.

W trakcie tegorocznego sezonu nie będzie można natomiast korzystać z kąpieliska „Neptun” w Sośnicy. Zostało ono zamknięte jeszcze latem ubiegłego roku. Powodem takiej decyzji był fatalny stan techniczny obiektu (niebezpieczne pęknięcia niecki zbiornika). Opracowano koncepcję przeniesienia kąpieliska na drugą

stronę ul. Dzionkarzy w Sośnicy. Będzie się ono składać z dwóch basenów – otwartego i krytego. Wstępne plany przewidują realizację przedsięwzięcia (pływalnie, zaplecze rekreacyjne kąpieliska, parking dla przyjezdnych) w latach 2008-2010.

Nie są to jedyne zamierzenia inwestycyjne firmy. Zaprojektowano m.in. budowę słupków startowych i utworzenie czterech torów pływackich w najgłębszym akwenie Kąpieliska Leśnego. Umożliwi to rozgrywanie tam zawodów pływackich. Zadanie powinno być ukończone do połowy przyszłego miesiąca. Znacznie bardziej skomplikowana i kosztowna będzie natomiast budowa krytej pływalni z olimpijską niecką basenową. Ma się ona pojawić na terenie Kąpieliska Leśnego. – Jest to inwestycja planowana na lata 2008-2010 – wyjaśnia Jan Mauryca Drobny, dyrektor ZOWT „TUR”.

Do końca tego roku powinny być przebudowane pomieszczenia sauny w krytej pływalni „Delfin” przy ul. Warszawskiej



(projekt – na szkicu opracowanym przez chorzowskie Studio FORMAT). Dokumentacja projektowa zakłada utworzenie dwóch nowych saun (w tym jednej parowej) oraz specjalnej kabiny natryskowej z biczami wodnymi. Planuje się również rozbudowę zaplecza gospodarczego w ośrodku nad jeziorem w Czechowicach. – Powstaną tam m.in. nowe sanitariaty dla bywalców domków campingowych. Obiekt wzbogaci się też o nową stajnię dla koni hodowlanych, przeznaczonych dla amatorów jeździectwa. Zaplecze ośrodka zostanie gruntownie unowocześnione w terminie do końca III kwartału przyszłego roku – zapewnia Jan M. Drobny.

Zaprojektowano też kompleksową modernizację hali widowiskowo-sportowej w Sośnicy. Obiekt ma być ocieplony i dostosowany do obowiązujących standardów europejskich. – Ułatwi to zawodnikom sprawne rozgrywanie meczów, a kibicom – wygodne obserwowanie przebiegu sportowych pojedynków. Realizacja inwestycji rozpocznie się jeszcze w tym roku. Jej zakończenie powinno nastąpić w 2009 roku – prognozuje dyrektor ZOWT „TUR”.

Firma szykuje się teraz do rozpoczęcia tegorocznego sezonu wypoczynkowego. Będzie on trwał od 16 czerwca do 2 września. Meteorolodzy zapowiadają gorące i słoneczne lato. Można więc przypuszczać, że położone pod gołym niebem gliwickie ośrodki sportowo-rekreacyjne będą miały podczas wakacji duże powodzenie wśród mieszkańców miasta. – W zeszłym roku były one obleżone. Wszystkie nasze obiekty odwiedziło wówczas 588 tysięcy osób – odnotowuje Jan M. Drobny. (luz)



foto. archiwum ZOWT „TUR”

Sąsiaduje z nim Kąpielisko Leśne z pięcioma otwartymi akwenami (w tym trzema brodzikami), zjeżdżalnią do wody, czterema boiskami do siatkówki plażowej, jednym boiskiem do koszykówki, placem zabaw i stołami do ping-ponga. W sezonie odwiedza go ok. 150 tysięcy osób, z których 42% stanowią dzieci i młodzież w wieku od 7 do 16 lat.

Ośrodek wypoczynkowy nad jeziorem w Czechowicach składa się z sezonowego kąpieliska oraz pól namiotowych i domków campingowych. Korzystają z niego m.in. miłośnicy konnej rekreacji oraz wioślarstwa. Przed kilkoma dniami



foto. A. Witwicki

## Sport – hobby i zdrowie

■ Szkolny Związek Sportowy zawiadamia, że **zawody w dwuboju nowoczesnym dziewcząt i chłopców** z rocznika 1991 oraz młodszych odbędą się 18 maja (piątek) na terenie kompleksu sportowego przy ul. Jasnej. – O godz. 9.00 czterosobowe zespoły dziewcząt i chłopców spotkają się na krytym basenie. Najpierw zostanie rozegrana konkurencja pływania na dystansie 100 metrów. Później rozpocznie się bieg lekkoatletyczny na 1000 metrów. Zgłoszenia poszczególnych ekip będą przyjmowane w holi basenu między godz. 8.30 – 8.45 – informuje Wiesław Prymaczenko, prezes SZS. Zwycięskie zespoły zakwalifikują się do finałów Wojewódzkiej Gimnazjady Młodzieży Szkolnej (Sosnowiec, 30 maja br.).

■ Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii (ul. Fiołkowa 24) zaprasza uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz tych wszystkich, którzy chcą spędzić przyjemnie czas, na **IX turniej koszykówki „Kosz za kosz”**. Impreza odbędzie się 19 maja na boisku MOS (początek – godz. 13.00). Szczegółowych informacji udzielają organizatorzy – Marek Ginter i Mariola Gajek - Czaplą (tel. 032-234-24-23, e-mail: osw@osw.gliwice.pl).

■ Tylko do 26 maja przyjmowane będą zgłoszenia udziału w **38. Mistrzostwach Polski Modeli Latających dla Juniorów Młodszych** (lotnisko Aeroklubu Gliwickiego, 8-10 czerwca). Imprezę pod hasłem „Młodzi modelarze - lotnicy na start!” organizują: Gliwickie Stowarzyszenie Modelarzy Lotniczych, Aeroklub Polski, Aeroklub Gliwicki, władze

samorządowe Gliwic i Ministerstwo Sportu. Zawody pod patronatem prezydenta miasta są przeznaczone dla modeli klas: F1A/M, F1H, F1G, F1K, F1P/M, F2B/M, F4S, S6A, F3J/M. – Aerokluby i stowarzyszenia modelarskie mogą zgłaszać maksymalnie 8 zawodników w wieku do lat 16. Nie muszą oni posiadać licencji sportowej modelarza lotniczego i Kosmicznego Aeroklubu Polskiego. W skład drużyny może wchodzić najwyżej 2 opiekunów (instruktorów), a w przypadku, gdy składa się ona z nie więcej, niż 4 zawodników – tylko jeden opiekun (instruktor). Organizator mistrzostw ma prawo zgłosić do zawodów dwie drużyny – relacjonuje Stanisław Kubit, szef GSML. Podczas zmagania obowiązywać będzie klasyfikacja indywidualna oraz zespołowa. Zgłoszenia należy przysyłać pocztą zwykłą lub pocztą elektroniczną na adres: Stanisław Kubit, ul. Rybnicka 84, 44-100 Gliwice, tel./faks: 032-232-18-22, e-mail: qbit@digip.l.

■ Młodzi koszykarze Gliwickiego Towarzystwa Koszykówki (GTK „Britam” Gliwice) zakończyli chwilowo występy na parkiecie. Podczas rozgrywanego w kwietniu **turnieju o puchar młodzików PZK**, zajęli ostatecznie trzecie miejsce i nie awansowali do dalszych rozgrywek. W hali Politechniki Śląskiej ulegli zawodnikom Basketu Kraków i WTK Włocławek, pokonując jednak zespół BAT Sierakowice. – Mecz z sierakowiczami to pokaz naszej dobrej gry. Widać było, że minęło napięcie. To przełożyło się na wysoką skuteczność zarówno w ataku, jak i w obronie – podsumowuje mocne strony gliwiczian Jarosław Zięba z GTK „Britam” Gliwice.

■ Pod koniec kwietnia na terenie kompleksu leśnego przy ul. Chorzowskiej rozegrano **V mistrzostwa miasta w kolarstwie górskim szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych**. O puchary i nagrody indywidualne walczyła ponad setka chłopców i dziewcząt z 6 gimnazjów oraz 9 szkół ponadgimnazjalnych. Zwycięzcy: Natalia Nowak i Piotr Siewierski (Gimnazjum nr 3), dziewczęca drużyna kolarska Gimnazjum nr 10 oraz ekipa męska Gimnazjum nr 3, a także



foto. archiwum GKS „PIAST”

Dorota Gregorowicz (III LO), Paweł Bernas (II LO), ponadto damski i męski zespół II LO. Imprezę zorganizowali: Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 oraz Gliwicki Klub Sportowy „PIAST”. (kik)

# Stragan z dziecięcymi opowieściami

Z sześciordniową wizytą (24-29 kwietnia) zawiązała do Gliwic grupa nauczycieli z Litwy, Luksemburga i Niemiec. Dziesięciu pedagogów odwiedziło Integracyjną Szkołę Podstawową nr 3 w Ostropie. To kolejny etap prac nad wspólnym przedsięwzięciem pod nazwą „Stragan z dziecięcymi opowieściami”, do którego gliwicka placówka przystąpiła w ubiegłym roku.

Projekt edukacyjny jest realizowany w ramach popularnego programu Socrates Comenius 1. Dzieci z pięciu krajów ułożą opowiadania w trzech językach: angielskim, niemieckim i francuskim. Powstanie z nich „Wielka Księga Opowieści”. We wszystkich działaniach uczestniczą zarówno dzieci zdrowe jak i niepełnosprawne, projekt ma bowiem za założenia charakter integracyjny.

W pierwszym roku współpracy szkoły zaprezentowały kraje i regiony, w których się znajdują. Dzieci z poszczególnych placówek przygotowały „Mini – przewodniki” obejmujące trzy obszary: „Nasza szkoła – nasze życie”, „Nasz region – nasze korzenie” i „Nasz kraj – nasza matka Europa”. Po pierwszej partnerskiej wizycie na Litwie w listopadzie 2006 r., przyszedł czas na spotkanie w Gliwicach. – To jedna z tzw. wizyt roboczych. Właśnie dobiega końca pierwszy etap realizacji przedsięwzięcia. W związku z tym celem zjazdu było podsumowanie dotychczasowych działań. Omówiliśmy techniczne szczegóły związane z drukiem „Mini – przewodników”. Opracowaliśmy harmonogram prac na kolejne miesiące. Bezpośrednie spotkanie bardzo



ułatwiło nam to zadanie – wyjaśnia Agata Jasińska, koordynatorka projektu w SP nr 3.

Program wizyty był bardzo napięty. – Przede wszystkim chcieliśmy zaprezentować gościom naszą placówkę, pokazać jak funkcjonuje szkoła integracyjna. Za granicą pojęcie „integracji” właściwie nie istnieje, bo są to dla nich rzeczy oczywiste i naturalne – mówi Agata Jasińska. Nauczyciele wzięli udział w IX Imprezie Integracyjnej Klas Pierwszych „Jesteśmy Wśród Was” pod hasłem „Europa – jedna wielka rodzina”. Podczas „Wieczorku Polskiego” degustowali tradycyjne polskie potrawy. Zwiedzili Gliwice, Kraków, Muzeum Auschwitz – Birke-

nau oraz Kopalnię Soli w Wieliczce. W gliwickim magistracie spotkali się z zastępcą prezydenta, Renatą Caban.

W wizytę szczególnie zaangażowali się uczniowie. Na powitanie przygotowali przedstawienie. – To była artystyczna podróż przez najważniejsze regiony naszego kraju od Tatr po Morze Bałtyckie. Dzieci zaprezentowały najbardziej znane polskie legendy. Jak się okazało, bariera językowa nie miała dla nich żadnego znaczenia – relacjonuje nauczycielka. Uczniowie próbowali również nauczyć zagranicznych gości języka polskiego, podczas specjalnie przygotowanej i poprowadzonej przez siebie lekcji.

Jakie są plany na przyszłość? – W drugim roku współpracy będziemy przygotowywać dzieci do pisania własnych opowieści. Uczniowie poznają literaturę dziecięcą z poszczególnych krajów partnerskich. Napiszą scenariusze i przygotowują własne przedstawienia teatralne, które następnie zaprezentują szerszej publiczności – mówi koordynatorka projektu w gliwickiej „trójce”. W ostatnim, trzecim, roku realizacji projektu dzieci stworzą własne opowiadania i wykonają do nich ilustracje. (bom)



foto: S. Zaremba



## Zdrowiej i radośniej

Szkoła Podstawowa nr 14 (ul. Jedności 35 w Sośnicy) zaprasza mieszkańców dzielnicy do udziału w tradycyjnym festynie rodzinnym. W tym roku odbędzie się on w sobotę, 19 maja, w godzinach od 11.00 do 18.00, pod hasłem „ZDROWIEJ I RADOŚNIEJ ŻYĆ”. W programie – wielka loteria fantowa, prezentacje pojedynków szermierczych i wschodnich sztuk walki, pokazy taneczne, zabawy dziecięce, a także atrakcje kulinarne. Uczestnicy festynu będą też mogli wziąć udział w akcji honorowego krwiodawstwa. Jej organizatorem będzie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa z Katowic (w godzinach od 11.00 do 15.00). (luz)

## Festyn rodzinny

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 14 w Sośnicy (ul. Przedwiośnie 2) organizuje w sobotę, 19 maja, Integracyjny Festyn Rodzinny. Będzie to jedna z imprez tegorocznej „Wiosny Gliwickiej”. Festyn rozpocznie się o godz. 14.00 i potrwa do wieczora. – Przygotowaliśmy sporo ciekawych atrakcji dla ducha i ciała – zapowiada Andrzej Beżański, dyrektor placówki. Współorganizatorem imprezy jest Centrum Integracji Niepełnosprawnych. (luz)

## Gliwice na progu wiosny

W sobotę, 26 maja, na Placu Krakowskim odbędzie się festyn pod hasłem „Wiosenne przebudzenie”. Jego organizatorem jest Hufiec ZHP Ziemi Gliwickiej. W programie festynu przewidziano rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego o wiosnie (ogłoszenie wyników rywalizacji – godz. 13.30).

– Czy masz własne zdjęcia przedstawiające początki najpiękniejszej pory roku w Gliwicach? Jeśli tak, to podziel się nimi. Świat obudził się przecież do życia po okresie zimowym. Warto pokazać wszystkim, jak piękna potrafi być wiosna w mieście – zachęca Izabela Julke z Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej. Warunkiem udziału we współzawodnictwie jest przesłanie jednej lub dwóch fotografii w formacie 15 x 21 cm na adres Hufca (ul. Długosza 2, 44-100 Gliwice) lub pocztą elektroniczną: na.progu.wiosny@gliwice.zhp.pl. Termin nadsyłania prac – do środy, 23 maja, do godziny 14.00. Z regulaminem konkursu można zapoznać się na stronie internetowej [www.wiosna.gliwice.zhp.pl](http://www.wiosna.gliwice.zhp.pl). – Na zwycięzców rywalizacji czekają atrakcyjne nagrody – zapowiadają organizatorzy festynu. (luz)

## Muzyczne światy

Anatol Tchmel, Dmitrij Iwanenko i Jacek Konopka zapraszają gro- no melomanów na kolejny koncert muzyki rosyjskiej. W czwartek, 17 maja, w Sali Rajców Ratusza zabrzmia najbardziej znane songi i romanse zmarłego przed 50 laty Aleksandra Wertyńskiego. Publiczność wysłucha m.in. „Czarną kolombinę”, „Córeczki”, „Marynarzy”, „Madame Irenę” czy „Długą drogę”. Początek recitalu – godz. 18.00. Osobom zainteresowanym przypominamy, że bilety wstępu są sprzedawane w kasach Gliwickiego Teatru Muzycznego i siedzibie Wydawnictwa „Czas” (ul. Zwycięstwa 1). Można je również nabyć przed rozpoczęciem imprezy. Koncert organizują: gliwicki samorząd oraz Stowarzyszenie „Klub Inicjatyw Kulturalnych”. (kik)

## Śladami historii

Zabytkowa Starówka jest nie tylko ulubionym terenem spotkań gliwickiej młodzieży. Stare Miasto bywa również miejscem jej artystycznych eksperymentów. Gliwickie Towarzystwo Szkolne im. Janusza Korczaka (prowadzące na co dzień Szkołę Społeczną przy ul. Robotniczej) postanowiło zorganizować tzw. „plener fotograficzny” w obrębie Rynku i otaczających go uliczek. Sesję zdjęciową pod hasłem „Architektura zabytkowych kamieniczek” zaplanowano na piątek, 25 maja.

Rynek jako tło czy wręcz temat fotografii jest bardzo atrakcyjny. Na uwagę zasługują odnowione elewacje otaczających go budynków. Tworzą one spójny pod względem kolorystycznym kompleks. To zasługa projektanta – prof. inż. arch. Tadeusza Pfütznera, który opracował efektowną koncepcję doboru barw elewacji. Przypuszczam, że uczestnicy młodzieżowej sesji fotograficznej będą chętnie uwieczniać najbardziej urodziwe z zewnątrz kamieniczki w Rynku.

Do tej grupy z pewnością można zaliczyć budynki o numerach: 1 (jeden z najstarszych domów na Starówce), 6 (słynny „Dom Plastyka” z ciekawymi i rzadko spotykanymi dekoracjami w postaci sgraffito – oryginalnej techniki malarskiej polegającej na nakładaniu kilku warstw tynku i jego odpowiednim wycinaniu), 7 (neoklasykistyczna kamienica narożna) czy też 18 (wyróżniający się gabarytami obiekt nazywany potocznie zwany „Gwarkiem”, wyższy od sąsiednich domów).

Wdzięcznym tematem fotograficznym jest bez wątpienia gmach Ratusza z zabytkową rzeźbą Madonny. Warto też uwiecznić fontannę z Neptunem – najstarszą rzeźbę w Gliwicach. Wiem, że zdjęcia będą wykonywane m.in. w sposób tradycyjny, przy użyciu starych jak świat aparatów analogowych. Proponuję więc młodym fotografom skorzystanie z metody „camera obscura”, która nie wymaga stosowania kosztownego sprzętu, a zapewnia uzyskanie wspaniałych efektów.

Zakładam, że przyszli mistrzowie obiektywu, zapuszczając się w uliczki Starówki, ujrzą zabudowę równie interesującą, co w Rynku. Niektóre z tych budynków zostaną objęte kompleksową renowacją, zgodnie z istniejącymi planami inwestycyjnymi. Szczególnie polecam obejrzenie kilku secesyjnych kamieniczek przy ul. Krupniczej (przez wiele lat nosiła ona w przeszłości dziwną nazwę „Ormowców”). Mam na myśli domy o numerach: 5, 7 i 12.

Narożną elewację „dwunastki” dekorują detale w postaci paw, wieńczących architektoniczny wykusz. W porze nocnej, gdy pali się światło na klatce schodowej, można dostrzec secesyjny witraż nad drzwiami wejściowymi. Budynek kryje dodatkową niespodziankę – oryginalny wystrój wnętrza dawnego sklepu mięsnego, o czym miałam już okazję pisać w jednym z dawnych odcinków cyklu „Śladami historii”.

Zastanawiam się, co może jeszcze zaciekać fotografującą młodzież? Nie wykluczone, że zachowane relikty murów obronnych, a także kościół Wszystkich Świętych, stanowiący przecież niespotykaną fuzję elementów gotyku i modernizmu. Jedno jest pewne: nie wystarczy jednego dnia na wyszukanie atrakcyjnych zakątków Starówki. Na szczęście odbędą się wkrótce tradycyjne koncerty uliczne pod wspólną nazwą „Grająca Starówka”. W tym roku zaplanowano je na okres 19-20 maja. Uważam, że może to być znakomita okazja do uważnego przyjrzenia się interesującym detalom Staro- go Miasta.

Ewa Pokorska  
miejski konserwator zabytków



foto: E. Pokorska

Rozmowa z ks. KLAUDIUSZEM SZYMROSZCZYKIEM, wikarym parafii pw. Wniebowzięcia NMP i katechetą w Szkole Podstawowej nr 1 w Gliwicach

## Fajnie jest pomagać

**Współpracuje ksiądz z polską parafią w Przemyslanach na Ukrainie. Jakie były początki tej znajomości?**



Wszystko zaczęło się dwa lata temu, po pielgrzymce parafian z kościoła Wniebowzięcia NMP do Lwowa. Na Ukrainie ludzie potrzebują pomocy, dlatego przy okazji postanowiliśmy zawieźć różne dary ludności mającej polskie korzenie. Nasza pomoc trafiła do Przemyslan. Mieści się tam polska parafia, której proboszczem jest ksiądz Piotr Smolka, pochodzący ze Śląska. W ten sposób nawiązaliśmy pierwsze kontakty. Choć nasz transport nie był duży, to rzeczy, które przywieźliśmy przemyslanom, sprawiły im wiele radości. Wówczas zapadła decyzja, aby kontynuować tę działalność.

**Wsparcie nie ograniczyło się tylko do pomocy charytatywnej...**

W akcję zaangażowała się Szkoła Podstawowa nr 1 w Gliwicach, w której uczę religii. W kwietniu 2006 r. wraz z rodzicami uczniów i nauczycielami z „jedyjni” zorganizowaliśmy



wyjazd naszych dzieci na Ukrainę. Tym razem zawieźliśmy znacznie większy transport żywności, środków czystości i pomocy szkolnych. Ponadto nawiązaliśmy współpracę z tamtejszą podstawówką i zaprosiliśmy młodzież z Przemyslan do Gliwic. Przez wiele miesięcy przygotowaliśmy się do tej wizyty, gromadziliśmy środki, aby zapewnić gościom wszystko, co możliwe. Chcieliśmy, aby im niczego nie zabrakło.

**Jakie były reakcje uczniów z Ukrainy podczas wizyty w Polsce?**

We wrześniu ubiegłego roku przemysłańskie dzieci i nauczyciele przyjechali na Śląsk. Wszystko dla nich było nowe,

nieznane. Początkowo wydawali się nieco wystraszeni, nie wiedzieli co ich tu spotka. Przygotowaliśmy dla nich wiele atrakcji - nie było czasu na nudę. Goście odwiedzili Wadowice, Kraków, Częstochowę i zabytkową kopalnię w Tarnowskich Górach. Dzieci rewelacyjnie bawiły się w Wesołym Miasteczku, Aquaparku, czy Multikinie. Po takiej dawce wrażeń nie chciały już wracać do domu. W czasie wizyty dzieci mieszkały w domach naszych parafian. Zawiązały się też pierwsze przyjaźnie między dziećmi.

**Po kilku miesiącach gliwicy uczniowie znów mogli spotkać się z rówieśnikami z Przemyslan.**



Kilka tygodni temu (17-20 kwietnia) 45-osobowa grupa uczniów, ich rodziców i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 1 pojechała na Ukrainę. Cała akcja doszła do skutku dzięki ogromnemu zaangażowaniu społeczności parafialnej i szkolnej oraz dużej hojności licznych sponsorów. To fantastyczni ludzie, bardzo otwarci i chętni do pracy na rzecz innych. Nawet, gdy ktoś nie mógł niczego ofiarować, to na przykład pomagał w pakowaniu paczek. Dzieciaki przeprowadzały w sklepach (Carrefour i Plus) zbiórki żywności, bo podobnie, jak wcześniej, chcieliśmy przywieźć ze sobą jakieś dary. Ilość zgromadzonych towarów przerosła nasze najsmielsze oczekiwania. Transport był tak duży, że mieliśmy problem z przekroczeniem granicy.

**Jak przebiegała wizyta na Ukrainie?**

Dotarliśmy do Przemyslan późnym wieczorem. Przy siedzibie parafii, w której mieliśmy mieszkać, czekała spora grupa dobrych znajomych. Miejscowi przywitali nas bardzo ciepło. Następnego dnia pojechalśmy na wycieczkę do Lwowa. Odwiedziliśmy najważniejsze miejsca: Cmentarz Łyczakowski, Cmentarz Orłąt Lwowskich, polską katedrę. Ważnym celem wizyty była kontynuacja współpracy z gronem pedagogicznym oraz uczniami tamtejszej szkoły. Podczas uroczystości z udziałem władz gminy zaprezentowaliśmy



multimedialny pokaz gliwickiej szkoły oraz artystyczne prace polskich dzieci. Z kolei dzieci z Przemyslan, ubrane w stroje ludowe, wykonały dla nas piękny koncert pieśni ukraińskich. Zwiedziliśmy budynek szkolny, a każdemu z 560 uczniów wręczyliśmy drobne prezenty. Potem była wspólna zabawa podczas sportowych rozgrywek oraz dyskoteka.

**Dokąd jeszcze dotarli młodzi gliwiczanie?**

Zwiedziliśmy duży klasztor greko-katolicki w Uniowie. Pojechalśmy też do Chlebowic, gdzie zawieźliśmy część darów. W Chlebowicach wyszli nam na spotkanie wzruszeni mieszkańcy. Dla nich ważniejsze od prezentów było spotkanie z nami, świadomość, że nie zapomnieliśmy o Polakach na Ukrainie. Na zakończenie naszego pobytu jeszcze raz zawitaliśmy do Lwowa, gdzie w Operze Lwowskiej wysłuchaliśmy najbardziej znanych utworów Straussa. Choć ten wyjazd był dłuższy od poprzednich, to i tak zabrakło nam czasu, żeby odwiedzić wszystkie ciekawe miejsca.



**Jakie wrażenie na polskich dzieciach wywołała Ukraina i jej mieszkańcy?**

Gdybym powiedział naszym uczniom, że w czerwcu znowu jedziemy do Przemyslan, to usłyszałbym odpowiedź: „Jedźmy już!”. Bardzo im się podobało. Mimo różnic językowych czy kulturowych młodzi świetnie się dogadywali. Komunikowali się trochę po polsku, trochę po ukraińsku, trochę na migi. Dzieciaki potrafiły razem siedzieć cały wieczór, rozmawiać, bawić się, wygłupiać.

**Czy w najbliższym czasie planowane są kolejne spotkania w polsko-ukraińskim gronie?**

Przemyslanie najchętniej przyjechaliby do nas jeszcze w tym roku, jednak ze względów finansowych jest to nie-



możliwe. Wiosną w SP nr 1 odbywa się Festiwal Tańców Europejskich i właśnie na tę imprezę w przyszłym roku chcemy ich zaprosić. Mamy nadzieję, że ta międzynarodowa współpraca będzie się rozwijała. Nauczyciele i uczniowie na bieżąco mogą kontaktować się ze sobą drogą elektroniczną. Wśród darów, które zawieźliśmy w kwietniu na Ukrainę, były komputery od Raiffeisen Bank dla przemysłańskiej podstawówki.

**Co jest największą wartością takiej współpracy?**

Niesienie pomocy potrzebującym jest bardzo ważne, ale przy tej okazji robimy coś dobrego również dla siebie - poznajemy się nawzajem. Mam tu na myśli nie tylko dzieciaki z Gliwic i Przemyslan. Na przykładzie naszej parafii zauważyłem, że ludzie na co dzień mieszkający w blokach w ogóle się nie znają. Natomiast, gdy zaczynają realizować wspólne przedsięwzięcie, tworzy się wspólnota, po prostu zaczynają być razem. I to jest fajne.

**Rozmawiała:  
Bogusława Masternak**

# NOC MUZEÓW

19 maja, godz. 17.00 – 24.00

W najbliższą sobotę po raz kolejny nadarzy się wyjątkowa okazja, aby w czasie jednego wieczoru zwiedzić nieodpłatnie wnętrza Willi Caro, Zamku Piastowskiego, Oddziału Odlewnictwa Artystycznego bądź Radiostacji Gliwice. Artystyczna NOC MUZEÓW ma obfitować w specjalne prezentacje, koncerty i wiele niespodzianek.

## PROGRAM

### WILLA CARO ul. Dolnych Wałów 8a

Wystawy stałe będą zwiedzane wyłącznie w grupach z przewodnikiem (wejście w godzinach: 17.00, 18.30, 20.00, 21.30, 23.00). Ekspozycja „Górny Śląsk w starej fotografii. Fotografie ze zbiorów Muzeum w Gliwicach i Muzeum Śląskiego w Görlitz” oraz część wystawy „Skarby Muzeum w Gliwicach” w bibliotece mogą być oglądane indywidualnie w godz. od 17.00 do 24.00.

◆ **Wystawa czasowa „Górny Śląsk w starej fotografii. Fotografie ze zbiorów Muzeum w Gliwicach i Muzeum Śląskiego w Görlitz”** (czynna od 19 maja do 16 lipca). Tylko podczas Nocy Muzeów – prezentacja oryginalnego albumu z fotografiami Wilhelma Blandowskiego z drugiej połowy XIX wieku oraz zwiedzanie z kuratorem wystawy (godz. 19.00).

◆ **Wystawa czasowa „Skarby Muzeum w Gliwicach”** (czynna od 19 maja do 3 czerwca). Pokazywana w ramach ekspozycji stałej oraz w bibliotece Muzeum.

◆ **Zwiedzanie dawnego „Pokoju Fajkowego”** (obecnie gabinet dyrektora Muzeum). W ramach wystawy stałej.

◆ **Wykład „Początki fotografii – dagerotypy francuskie z lat 1839 – 1855”**, prowadzenie – dr hab. Irma Kozina, sala konferencyjna, początek – godz. 17.00.

◆ **Dawni mieszkańcy rezydencji: Oskar Caro z rodziną i goście.** Scenki teatralne w wykonaniu słuchaczy Państwowego Policealnego Studium Zawodowego Wokalno – Baletowego w Gliwicach.



foto. archiwum Muzeum w Gliwicach

◆ **Koncert GRAŻYNA AUGUŚCIK TRIO** (Matt Ulery – kontrabas, John Deitemyer – perkusja, John Mclean – gitara). Ogród Willi Caro, początek – godz. 20.00.

◆ **Kawiarenka u Oskara Caro.** Ogród Willi Caro, czynna od godz. 17.00 do 23.30.

◆ **Sprzedaż wydawnictw Muzeum w Gliwicach** (od godz. 17.00 do 24.00).



foto. I. Biedermann

### MUZEUM HISTORII RADIA I SZTUKI MEDIÓW RADIOSTACJA GLIWICE, ul. Tarnogórska 129

Zwiedzanie wystaw w grupach – wejścia o godz. 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

◆ **Wystawa specjalna „Maszyny biurowe w Radiostacji”.**

◆ **Sprzedaż wydawnictw Muzeum w Gliwicach** (od godz. 17.00 do 24.00).

### ZAMEK PIASTOWSKI ul. Pod Murami 2a

Indywidualne zwiedzanie wystaw w godz. od 17.00 do 24.00.

◆ **Wystawa „Najnowsze nabytki Muzeum w Gliwicach”: Czasy PRL w zbiorach gliwickiego Muzeum oraz Browar Hugo Scobla w Gliwicach.**

◆ **Prezentacja planów związanych ze zmianą wystaw stałych w Zamku Piastowskim.**

◆ **Sprzedaż wydawnictw Muzeum w Gliwicach** (od godz. 17.00 do 24.00).



foto. archiwum Muzeum w Gliwicach

### ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO ul. Robotnicza 2

Zwiedzanie indywidualne w godz.: 17.00 – 17.30, 18.45 – 19.15, 20.00 – 20.30, 21.15 – 21.45, 22.30 – 23.00. Zwiedzanie grupowe z przewodnikiem w godz.: 19.15 – 20.00, 20.30 – 21.15, 21.45 – 22.30, 23.30 – 24.00.

◆ **Wystawa czasowa „Żeliwo europejskie. Gliwice – Berlin – Sayn”** (czynna do 16 września). Tylko podczas Nocy Muzeów – prezentacja trzech obiektów, stanowiących symbole zbiorów żeliwa artystycznego muzeów w Berlinie, Gliwicach i Sayn.

◆ **Koncert „Gorące rytmy na wywołanie lata” w wykonaniu ACOUSTIC TRAVEL BAND** (Ludwik Konopko – gitara, Paweł Ambroziak – gitara, Guil Guimaraes – gitara basowa, Thomas Celis Sanchez – instrumenty perkusyjne, Tomasz Mucha – skrzypce). Początek – godz. 17.30.



foto. z archiwum artystów

◆ **Sprzedaż wydawnictw Muzeum w Gliwicach** (od godz. 17.00 do 24.00).

Udział we wszystkich imprezach Nocy Muzeów jest bezpłatny! Zwiedzanie będzie się odbywać w grupach 25 – 30 osobowych

## Śląsk, którego już nie ma

Muzea w Gliwicach i niemieckim Görlitz zapraszają do obejrzenia wspólnego, artystycznego przedsięwzięcia – wystawy wspomnieniowej „Górny Śląsk w starej fotografii”. Ekspozycja zostanie otwarta w Willi Caro w piątek, 18 maja, a zdjęcia w kolorze sepia, czerni i bieli będą mogły cieszyć oczy zwiedzających do 16 lipca.

Wystawa odkrywa koloryt regionu śląskiego i jego mieszkańców w czasach XIX i XX stulecia. Na okres ten przypadają największe zmiany społeczne, gospodarcze i polityczne, odnoszące się nie tylko do Górnego Śląska, ale też do całego Starego Kontynentu. Organizatorzy zamierzają udostępnić ponad sto fotografii ze zbiorów Muzeum w Gliwicach oraz Muzeum Śląskiego w Görlitz (najstarsza pochodzi z 1864 roku). Ich zdecydowana większość stanowi własność gliwickiej placówki. – 7650 szklanych klisz oraz 5150 fotografii z okresu od drugiej połowy XIX wieku do pierwszej połowy wieku XX to jedne z najcenniejszych archiwaliów naszej instytucji – podkreślają pracownicy Muzeum w Gliwicach.



Na zabytkowych zdjęciach uwieczniono – i tym samym udokumentowano – przeobrażającą się rzeczywistość miasta i regionu. Widoki typowo wiejskich podwórek i zabudowań sąsiadują tam z industrialnym pejzażem zdominowanym przez rozwijający się przemysł ciężki.

Fotografie te wykonali: gliwicki podróżnik Wilhelm von Blandowski (1822 – 1878), nadworny fotograf księcia Hohenlohe – Oehringen Max Steckel (1870 – 1947) oraz śląski artysta Karl Franz Klose (1897 – 1984). Autorami części zdjęć są również nieznanymi z imienia i nazwiska fotograficy – amatorzy. Wszystkie ujęcia łączy m.in. to, iż mieszkańcy regionu – bohaterowie całego cyklu – pozwali zarówno w zaciszu fotograficznego atelier, jak i podczas pracy, uroczystości rodzinnych, uczestnic-

twą w ważnych wydarzeniach politycznych czy też wykonywania zwykłych, codziennych czynności.

Fotografie sprzed lat prezentowane będą w Willi Caro w nowoczesny sposób: w formie slajdów umieszczonych w podświetlonych gablotach. Wystawie ma towarzyszyć dwujęzyczny katalog, prezentujący na swoich kartach wszystkie historyczne ujęcia. Nad przedsięwzięciem czuwają komisarze wystawy: Damian Reclaw (Muzeum w Gliwicach) i dr Martina Pietsch (Muzeum Śląskie w Görlitz). (kik)

foto. archiwum Muzeum w Gliwicach











Wzorem lat ubiegłych w programie „Wiosny Gliwickiej” przewidziano muzyczne imprezy plenerowe pod wspólną nazwą „Grająca Starówka”. Na pięciu estradach usytuowanych w obrębie Starego Miasta wystąpią zespoły i wykonawcy prezentujący różne rodzaje muzyki. Koncerty odbywać się będą równocześnie, stwarzając zgromadzonej publiczności możliwość swobodnego wyboru sceny. Wstęp wolny. Organizatorem przedsięwzięcia jest gliwicki samorząd.

Tegoroczna – szósta już z rzędu – „Grająca Starówka” będzie rozbrzmiewać w sobotę i niedzielę, 19-20 maja, w godzinach od 18.00 do 21.30 i przebiegać pod hasłem „PRZEDSIONEK SŁAWY”. W Gliwicach pojawią się artyści rozpoczynający karierę estradową. Będą to młodzi wykonawcy – uczniowie, studenci i absolwenci szkół artystycznych (w tym m.in. Akademii Muzycznych z Katowic, Wrocławia i Warszawy oraz Akademii Teatralnych z Łodzi, Krakowa, Wrocławia i Warszawy), laureaci muzycznych festiwalu, przeglądów i konkursów. W koncertach weźmie udział ok. 150 utalentowanych adeptów sztuki estradowej z całego kraju. Zaprezentują się m.in. soliści z Gdańska, Krakowa, Wrocławia i Szczecina. Nie zabraknie również gliwiczian. Koncerty poprowadzą natomiast uznani mistrzowie – Katarzyna Gärtner, Jan Poprawa, Jerzy Satanowski, Lothar Dziwoki, a także kabaret ELITA. Taka formuła „Grającej Starówki-2007” stworzy możliwość promocji młodych talentów.



W sąsiedztwie każdej ze scen staną ogrodowe stoliki z parasolami. „Grająca Starówka” będzie tradycyjnie miała charakter muzycznego pikniku pod gołym niebem. Uliczki Starego Miasta zostaną na 2 dni wyłączone z ruchu drogowego, co umożliwi wszystkim zainteresowanym łatwy dostęp do estrad. Praktyczną realizacją całego projektu zajmuje się – na zlecenie samorządu – Impresariat Artystyczno-Promocyjny „PRO ARTE” z Zabrze. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie. (luz)

# GRAJĄCA STARÓWKA

## Sobota, 19 maja:

RYNEK – „OD RENESANSU DO WSPÓŁCZESNOŚCI” (muzyka klasyczna);  
ULICA KRÓTKA – „CZY MNIE JESZCZE PAMIĘTASZ?” (widowisko muzyczne z przebojami Czesława Niemena) oraz „PIOSENKARNIA” (liryczna porcja swingu);

ULICA SZKOLNA – „NOWA FALA W JAZZIE” (program przygotowany przez Śląski Jazz Club);  
ULICA KACZYNIC – „W ROCKOWYCH BARWACH” (prezentacje śląskich grup rockowych);  
ULICA GRODOWA – „BĄDŹ MOIM NATCHNIENIEM” (muzyka pełna uczuć) oraz „STANDARDY INACZEJ...” (interpretacje utworów Ray’a Charlesa i Stevie’go Wondera).

## Niedziela, 20 maja:

RYNEK – „Z TEATRU NA ESTRADĘ” (program przygotowany przez Gliwicki Teatr Muzyczny);  
ULICA KRÓTKA – „A WARIATKA CIĄGLE TAŃCZY” (piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej) oraz „DO SERCA PRZYTUŁ PSA” (piosenki Jana Kaczmarka);  
ULICA SZKOLNA – „JAZZOWA ZADYMKA” (program przygotowany przez Śląski Jazz Club);  
ULICA KACZYNIC – „BLUESOWE FASCYNACJE” (występy laureatów znanego festiwalu „Rawa Blues”) oraz „HICIORY Z MAŁGOŚKĄ W TLE” (przeboje Katarzyny Gärtner);  
ULICA GRODOWA – „KOROWÓD” (piosenki Marka Grechuty) oraz „ZANIM ZAŚNIESZ, POMYŚL O MNIE” (piosenki Anny German).



foto: K. Krzemiński

## Niedziela z Koziołkiem

Kino „Amok” zaprasza na kolejny filmowy poranek dla dzieci. W niedzielę, 20 maja, w cyklu „Bajki i baśnie z mojego dzieciństwa” zostanie zaprezentowany film „Koziołek Matołek”. Początek projekcji – godz. 11.00.



To już ósme spotkanie przygotowane specjalnie dla najmłodszych widzów. – „W Pacanowie kozy kuj...” – tak zaczyna się jedna z najpopularniejszych serii polskich dobroci, której bohaterem jest sympatyczny Koziołek Matołek, przemierzający świat w poszukiwaniu przygód. Razem z nim wędrujemy przez pustynie, morza i wyspy, odwiedzamy Dzikie Zachód oraz polskie miasta, poznajemy nowych przyjaciół. Fabułka nasycona ciepłym i pogodnym humorem - bez przemocy, oryginalny styl oraz słynne, niezapomniane rymowanki Kornela Makuszyńskiego to największe zalety bajki – zachęcają organizatorzy.

Gościem specjalnym projekcji w „Amoku” będzie tym razem Maria Meyer – aktorka Teatru Rozrywki w Chorzowie. Za rolę Ewity otrzymała Specjalną Złotą Maskę, potwierdzoną znakomitymi recenzjami. Po gościnnych prezentacjach w warszawskim Teatrze Dramatycznym, okrzyknięto ją najlepszą aktorką musicalową. W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” przedstawi w gliwickim kinie fragment ulubionej bajki. (al)



## Gliwicki Teatr Muzyczny

www.teatr.gliwice.pl

- ☐ 18 i 19 maja: „Zemsta nietoperza” (18.00)
- ☐ 20 maja: „Kraina uśmiechu” (18.00)
- ☐ 21 maja: koncert „Zderzyło się raz...” – wystąpią zespoły: SALAKE – Irish dance, DUAN – Irish music i DANGEROUS STREET (19.00)
- ☐ 24 maja: „Kraina uśmiechu” (18.30)
- ☐ 26 maja: „Księżniczka czardasza” (18.30)
- ☐ 27 maja: „Księżniczka czardasza” (18.00)

## XVIII GLIWICKIE SPOTKANIA TEATRALNE

### KREACJE/WIZJE – nurt główny

17 maja, godz. 19.00 – scena GTM  
**Pavel Kohout WOJNA NA TRZECIM PIĘTRZE**  
Teatr Montownia z Warszawy

18 maja, godz. 19.00 – scena w Ruinach  
**Julian Tuwim BAL W OPERZE**  
Teatr Stanisława Ignacego Witkiewicza z Zakopanego

19 maja, godz. 19.00 – scena w Ruinach  
**Jan Kašpar CARMEN 20:07**  
Divadlo DRAK z Hradec Kralove (Czechy)

20 maja, godz. 17.00 i 20.00 – scena w Ruinach  
**William Szekspir MIARKA ZA MIARKĘ**  
Teatr Powszechny z Warszawy

### Artyści w plenerze

18 maja, godz. 21.30 – Plac Krakowski  
**KIM JEST TEN CZŁOWIEK WE KRWI?**  
Teatr Biuro Podróży z Poznania

19 maja, godz. 21.30 – Plac Krakowski  
**NAUKA LATANIA**  
Teatr Strefa Cisy z Poznania

## Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032/231-32-39

### ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku – od 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00)  
sobota, niedziela – od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00)  
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna.

## Kino Teatr X

www.kinox.gliwice.pl

- ☐ 18 - 24 maja: „Wakacje Jasia Fasoli” (17.45, 19.30)

## Kino Amok

www.amok.gliwice.pl

- ☐ 17 maja: „Twardziel” (16.15), „Aleja gówniarzy” (18.15), „SCOOP – Gorący temat” (20.00)
- ☐ 18 - 19 maja: „SCOOP – Gorący temat” (18.00), „Źródło” (16.00, 20.00)
- ☐ 20 maja: cykl „Bajki i baśnie z mojego dzieciństwa” - „Koziołek Matołek” (11.00), „SCOOP – Gorący temat” (18.00), „Źródło” (16.00, 20.00)
- ☐ 21 - 24 maja: „SCOOP – Gorący temat” (18.00), „Źródło” (16.00, 20.00)

